

KS. PIOTR KROCZEK

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

piotr.kroczek@upjp2.edu.pl

Kaznodziejstwo w optyce prawa cywilnego

Rezultatem prawa do wolności sumienia i wyznania zagwarantowanej w konstytucji (art. 53 ust. 1 i 2) oraz autonomii i niezależności Kościoła i państwa (art. 25 ust. 3) jest to, że Kościół może w Polsce swobodnie i publicznie pełnić swoją misję (art. 5 konkordatu¹) oraz rządzić się w swych sprawach własnym prawem (art. 2 u.s.p.k.k.², art. 5 konkordatu). Jednakże Kościół w swojej działalności, także duszpasterskiej, musi liczyć się z prawami państwowymi. Do tej grupy spraw należy zaliczyć kaznodziejstwo.

Celem niniejszego artykułu jest wyjaśnienie niektórych aspektów kaznodziejstwa w świetle polskiego prawa cywilnego i pokazania odpowiedzialności cywilnej kaznodziei. Niniejsze rozważania odnoszą się głównie do osób duchownych (biskupów, prezbiterów i diakonów), lecz *mutatis mutandis* rozważania te mają zastosowanie także do wiernych świeckich, którzy zgodnie z prawem kanonicznym lub przepisami liturgicznymi mogą niekiedy głosić słowo Boże (zob. kan. 766)³.

¹ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).

² Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.); dalej: u.s.p.k.k.

³ Zob. także: *Congregatio pro Clericis et aliae, Instructio Ecclesiae de mysterio de quibusdam quaestionibus circa fidelium laicorum cooperationem sacerdotum ministerium spectantem*, 15 VIII 1997, „Acta Apostolicae Sedis” 89 (1997), s. 852–877; polska wersja

1. Prawa autorskie

Dla podjętego w niniejszym artykule tematu znaczenie ma ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁴. Na wstępie istotne są następujące ustalenia dotyczące tego, czy kazanie jest utworem oraz czy kaznodzieja jest twórcą w rozumieniu tej ustawy.

1.1. Utwór

Na gruncie homiletyki odróżnia się wygłaszanie kazania od tekstu kazania⁵. Jednakże dla prawa polskiego taki podział nie ma większego znaczenia. Utrwalone w jakikolwiek sposób kazanie (napisane czy wydrukowane) to „utwór” w rozumieniu wyżej wymienionej ustawy o prawie autorskim, zgodnie z definicją legalną zawartą art. 1 ust. 1: „Przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór)”. Podobnie jeżeli jednostka przepowiadania słowa Bożego jest jedynie „wyrażona słowem” (zob. art. 1 ust. 2 pkt 1 u.p.a.), czyli wygłoszona, to także podlega ustawowej definicji utworu.

Zgodnie z prawem polskim dla powstania ochrony prawnej utworu nie jest konieczne jego utrwalenie na materialnym nośniku (czyli na *corpus mechanicum*). Utwór jest przedmiotem prawa autorskiego chociażby miał postać nieukończoną – np. wygłaszanie kazania zostało przerwane lub kazanie nie zostało wycyzelowane, czy też było *in statu nascendi*. Ochrona utworu przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności (art. 1 ust. 3 i 4 u.p.a.). Nie jest konieczna więc w tzw. nota *copyright*.

Skomentować należy niektóre ustawowe cechy dzieła podlegającego ochronie. Z redakcji przepisu art. 1 ust. 1 wynika, iż muszą one wystąpić łącznie.

Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów, „L'Osservatore Romano” 12 (208) 1998, s. 30–40, tu art. 2 i 3.

⁴ Tj. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631; dalej: u.p.a.

⁵ W. Bartohlmäus, *Kleine Predigtlehre*, Zürich 1974, s. 136–139.

Po pierwsze, utwór musi stanowić przejaw „działalności twórczej”, czyli aktywności o charakterze kreacyjnym. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że wprawdzie – literalnie rzecz ujmując – przepis ustawy wymaga, aby utwór stanowił rezultat działalności o charakterze kreacyjnym, to jednak liczy się nie sam proces twórczy, a bezwarunkowo jego rezultat⁶. Oznacza to, że utwór musi stanowić „subiektywnie nowy wytwór intelektu”⁷. Zdaniem Sądu Najwyższego wystarczy, aby dzieło „wykazywało pewne elementy twórcze, choćby minimalne”⁸.

Po drugie, utwór ma mieć „indywidualny charakter”. Bliższe określenie tej przesłanki jest trudne. Można przyjąć, że chodzi o to, czy dzieło „jest wynikiem pracy rutynowej, szablonowej, czy też takim wynikiem, który jest jednym z możliwych do osiągnięcia przez osoby podejmujące się tego samego zadania”⁹. Jedynie dzieła charakteryzujące się tą drugą z wymienionych cech kwalifikowałyby się do ochrony prawnej. Wydaje się jednak, że kazania także te epigoniczne (naśladowcze), lecz – co oczywiste – nie łamiące przepisów ustawy, podlegają ochronie prawnej¹⁰. Jak bowiem trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Krakowie w orzeczeniu z 29 października 1997 r. (I ACa 477/97)¹¹: „nie da się generalnie oznaczyć minimum indywidualności, które stanowiłoby wartość progową dla uzyskania ochrony w prawie autorskim i pozwalałoby w sposób dostatecznie bezpieczny rozróżnić wytwory intelektualne zdadne i niezdatne do ochrony”.

Wydawać by się mogło, że kazania z racji, iż cechują się dużym podobieństwem treści, szczególnie, gdy głoszone są na kanwie tej samej

⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 1997 r. (I ACa 477/97), Lex nr 533708; J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkałski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2001, wyd. II, stan prawny na 15 marca 2001, Lex; dalej: J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 1/4.

⁷ J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 1/4.

⁸ Orzeczenie Sądu Najwyższego z 31 marca 1953 r. (II C 834/52), niepubl., [za:] J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 1/7.

⁹ J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 1/5.

¹⁰ Ciekawym zagadnieniem nie tylko w kontekście kaznodziejstwa jest autoplagiat, zob. J. M. Doliński, *Autoplagiat*, „Edukacja Prawnicza” (2012) nr 3, s. 35–38.

¹¹ Lex nr 533708.

Ewangelii, czyli przykładowo w tę samą niedzielę, lecz wygłaszane są przez różnych duchownych, będą w dużej mierze plagiatami. Orzecznictwo jednakże stwierdza, że nie jest plagiatem dzieło, które „powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu. Możliwe są sytuacje, w których dwóch twórców, niezależnie od siebie, wykorzystuje w utworze ten sam pomysł i opracowuje go przy użyciu bardzo zbliżonych środków artystycznych, zwłaszcza jeżeli dzieła dotyczą tego samego tematu albo tematów bardzo zbliżonych”¹².

Z tej racji kazania, a zwłaszcza homilie, które są pisane na kanwie określonych w kalendarzu liturgicznym czytań¹³ i muszą zawierać określone doktryną Kościoła treści, będą już siłą tych dwóch czynników podobne do siebie. Trzeba w tym miejscu zauważyć, że prawo autorskie nie chroni samej idei, tematu czy formy literackiej, lecz ich indywidualizację¹⁴. „Ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia” (art. 2¹ u.p.a.). Oznacza to, że samo nauczanie Kościoła, fakty notoryjne, wiedza słownikowa nie podlegają ochronie.

Dlatego należy przyjąć, że kazania w większości będą tzw. utworami niesamoistnymi, czyli takimi, które zawierają elementy twórcze przykładowo w postaci cytatów przejęte z innych utworów. Tymi utworami, z których następują najczęściej przejęcia będą przykładowo: Pismo

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 1995 r. (I ACr 620/95), Lex nr 62623.

¹³ Zob. *Calendarium Romanum* ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP VI promulgatum, Editio typica, Rome 1969 oraz kalendarze diecezjalne, np. *Kalendarz liturgiczny diecezji bielsko-żywieckiej. Rok liturgiczny 2013/2014*, Bielsko-Biała 2013; zob. także *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, 21 III 1969, [w:] *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2 poszerzone, Poznań 2009, s. [77]–[85]. Należy zauważyć, że możliwy jest, po zastosowaniu kryterium duszpasterskiego w zależności od słuchaczy czy innych okoliczności, dobór innych czytań niż apriorycznie przewidziane, zob. *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego. Z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego*, Rzym 2002, nr 357–360 oraz *Lekcjonarz mszalny. Wprowadzenie teologiczno-pastoralne*, [w:] *Lekcjonarz mszalny*, t. 1, Poznań–Warszawa 1991, nr 8, s. 14–16.

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1974 r. (I CR 659/74), Lex nr 62606.

Święte, dokumenty Kościoła, enuncjacje Stolicy Apostolskiej, homilie papieży, ale także wiele dzieł teologicznych należących tradycyjnie do podstaw kościelnego nauczania. Jednocześnie kazania zawierające elementy obce cechują się również wkładem twórczym ich autorów. Zakres tego wkładu może być różny i co do zasady zakres ten nie zmienia ich indywidualnego i twórczego charakteru¹⁵. Kazania są więc utworami, lecz najczęściej utworami z zapożyczeniami. To zapożyczenie może dokonywać się legalnie na podstawie przepisów o dozwolonym użytku chronionych utworów (zob. art. 23–35 u.p.a.) albo po upływie okresu ochrony autorskich praw majątkowych, bądź z naruszeniem prawa¹⁶. Nie można jednak na podstawie samego podobieństwa treści utrzymywać, że są one plagiatami. Wiele kazań można też uznać za utwory zależne o których mowa w art. 2 ustawy, do których należą opracowania cudzego utworu, m.in. tłumaczenia i adaptacje. Trzeba jednak zaznaczyć, że korzystanie z opracowania wymaga zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (zob. art. 2 ust. 1 u.p.a.). Z kolei kazania powstałe jedynie z inspiracji innym utworem, także innym kazaniem, nie będą traktowane jako opracowania, na co wskazuje art. 2 ust. 4 u.p.a.

Nie ma znaczenia dla ochrony prawnej utworu także poziom kazania. Z ochrony prawa autorskiego korzysta dzieło niezależnie od jego wartości czy bez względu na jego poziom, który obiektywnie reprezentuje, byleby – jak to zaznaczono – znalazło się w nim „piętno osobistej twórczości”¹⁷.

1.2. Twórca

Piszący lub głoszący kazanie jest „twórcą” w rozumieniu ustawy o prawie autorskim. On bowiem jest osobą, która stworzyła utwór (w tym znaczeniu termin ten występuje w m.in. w art. 8, art. 16, art. 18 ust. 1 i 2, art. 20 ust. 3 u.p.a.). W związku z tym kaznodziei przysługują, tak samo

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1974 r. (I CR 659/74), Lex nr 64198.

¹⁶ J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 1/9.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1968 r. (I CR 206/68), Lex nr 62606.

jak innym twórcom, dwojakie prawa autorskie: autorskie prawa osobiste i autorskie prawa majątkowe (art. 8 ust. 1)¹⁸.

Nie można z punktu widzenia prawa polskiego brać pod uwagę poprawnego teologicznie stwierdzenia, że „kaznodzieja jest sługą danego mu słowa i wyłącznie drugorzędnym autorem kazania”¹⁹ oraz, że „głoszenia kazania, czyli proces nauczania są zasadniczo wspólnymi działaniami wszystkich uczestniczących”²⁰.

1.3. Autorskie prawa osobiste

Autorskie prawa osobiste to więź twórcy z utworem (w szczególności autorstwo utworu), która jest nieograniczona w czasie i niepodlegająca zrzeczeniu się lub zbyciu (art. 16 ust. 1 u.p.a.). Można dodać, że przyjmuje się, iż autorskie prawa osobiste są szczególnymi dobrami osobistymi powszechnego prawa cywilnego, a więc prawa te są chronione także na gruncie prawa cywilnego, m.in. w art. 23 k.c.²¹, w którym stanowi się m.in. o „twórczości naukowej i artystycznej”²².

W praktyce oznacza to, że naruszenie autorskich praw osobistych przez twórcę kazania korzystającego w sposób niezgodny z prawem z tekstów innych autorów może skutkować odpowiedzialnością karną. Ustawa w art. 115 ust. 1 stanowi: „Kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3” oraz w art. 115 ust. 2: „Tej samej

¹⁸ Jest to tzw. dualistyczna konstrukcja prawa autorskiego, zob. J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 16/1.

¹⁹ W. Broński, *Treść prawa autorskiego do kazania*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2 (2010), s. 135.

²⁰ *Kazanie*, [w:] K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, kol. 206–207.

²¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 121).

²² R. Markiewicz, *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Kraków 1984, s. 89–91; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 października 1991 r. (I ACr 436/91), Lex nr 62606.

karze podlega, kto rozpowszechnia bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie albo publicznie zniekształca taki utwór, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie”.

Tak więc zgodnie z prawem polskim, gdy korzysta się z cudzych utworów w tzw. „granicach dozwolonego użytku”, czyli takiego, który nie narusza normalnego korzystania z utworu lub godzi w słuszne interesy twórcy (art. 35 u.p.a.), należy wymienić z imienia i nazwiska twórcę oraz źródło pochodzenia utworu. Wówczas twórcy przytaczanego fragmentu nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 34 u.p.a.).

W kontekście praktyki kaznodziejskiej rażącym zachowaniem godzącym w wymienione prawa jest podawanie siebie (słownie lub pisemnie) za twórcę utworu lub jego fragmentu czy to w sposób bezpośredni, czy dorozumiany przez czytających lub słuchaczy (art. 16 ust. 1 i 2 u.p.a.). Taka sytuacja miałaby miejsce, gdyby kaznodzieja przeczytał *in extenso* lub we fragmencie cudze kazanie, które byłoby chronione prawem autorskim. Nie byłaby naruszeniem prawa sytuacja, gdyby ksiądz podał czyjego autorstwa jest utwór lub korzystał z kazania, które oddane jest do swobodnego użytku. Ta druga sytuacja miałaby miejsce, gdyby przykładowo w jakimś zbiorze kazań byłyby zawarte oświadczenie o sposobie korzystania z nich, np. „Do swobodnego wykorzystania przez księży”. W sytuacji natomiast, gdyby autor utworu napisał, że przykładowo – ma nadzieję, iż jego kazania „będą stanowiły inspirację”, to oznaczałoby, że autor w sposób dorozumiany zakłada, że ktoś wykorzysta tylko myśli z kazania, czy jakieś jego elementy, np. zapożyczone przykłady. Wprawdzie zbiory kazań są wydawane właśnie w celu wykorzystania przez innych duchownych, to jednak z samego celu takiego wydawnictwa nie można domniemywać zupełnie swobodnego użycia zamieszczonych w książkach treści. Byłoby wskazane, aby tego typu publikacje zawierały, dla pewności prawnej, jasno określoną zgodę (licencję) zawierającą zakres użycia materiałów w nich umieszczonych.

Innym sposobem naruszenia praw autorskich może być naruszenie integralności utworu, czyli naruszenie jego treści i formy oraz nierzetelne wykorzystanie utworu (art. 16 ust. 3 u.p.a.). „Naruszenie prawa do

integralności” przejawiać się może nie tylko w zmianach lub pominięciach części utworu, lecz także we wprowadzanych do utworu uzupełnieniach, dodatkach²³. „Cech naruszenia prawa do integralności utworu nie spełniają drobne zmiany elementów jego treści i formy, które nie uchylają atrybucji utworu”, czyli taka „zmiana, która «zrywa» lub «osłabia» więź twórcy z utworem, usuwa lub narusza więź między utworem a cechami indywidualizującymi jego twórcę”²⁴.

Kolejna forma naruszenia omawianych przepisów to „nierzetelność w wykorzystaniu utworu”, która jednak jest trudna do określenia. Można przyjąć, że występuje ona wówczas, gdy sposób prezentacji tego utworu lub fragmentów cytowanych fałszywie sugeruje odbiorcy oryginalny kształt wykorzystywanego dzieła. Zdaniem przedstawicieli doktryny miałyby to miejsce np. wtedy, gdy „przy prezentacji poglądów innego autora cytowany jest (w domyśle: jako reprezentatywny) fragment jego dzieła, przy równoczesnym pominięciu innego fragmentu znajdującego się w tym samym tekście, w którym przeprowadzona jest krytyka przytoczonej tezy”²⁵.

Obydwa wymienione wyżej sposoby naruszenia prawa miałyby miejsce w sytuacji, gdyby kaznodzieja wskazując autora i odczytując jego utwór skróciłby go lub też przedstawił w sposób, który nie oddaje myśli autora. Także zmiana cytatów pochodzących z innych utworów, tak aby pasowały do myśli kaznodziei, lecz ze zmianą ich pierwotnego sensu czy znaczenia nadanego im przez autorów byłaby naruszeniem prawa, tym bardziej rażącym w sytuacji, gdyby kaznodzieja przywołał jako autora zmodyfikowanej już formy prawdziwego twórcę.

Wydaje się jednak, że osłabieniem więzi utworu z twórcą nie będzie sformułowanie zawarte w kazaniu typu – „jeden z papieży napisał”, czy też „pewien myśliciel był zdania”. Takie wyrażenia, jak się wydaje, są konieczne w kaznodziejstwie, aby skupić uwagę na samej myśli poprzez niedookreślenie jej pochodzenia. Źródło takiej myśli może bowiem czasem zakłócać jej odbiór przez słuchaczy czy czytelników. Ma to miejsce,

²³ J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 16/20.

²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 1997 r. (I ACA 477/97), Lex nr 533708.

²⁵ J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 16/25.

gdy cytat pochodzi od autora, który z pewnych względów nie powinien być przywoływany w homilii, przykładowo *bon mot* znanego ateisty²⁶.

1.4. Autorskie prawa majątkowe

Twórca kazania, jako podmiot praw autorskich, posiada prawa majątkowe do stworzonego utworu na zasadach ogólnych podanych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Artykuł 17 tej ustawy stanowi, że autorowi przysługuje „wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu”. Oczywiście twórca może przenieść autorskie prawa majątkowe poprzez umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub poprzez umowę o korzystanie z utworu (licencję) na inne podmioty (art. 41 ust. 2 u.p.a.). Zgodnie z wprowadzonym w art. 67 ust. 2 ustawy o prawach autorskich rozróżnieniem licencja może być wyłączna, gdy w umowie licencjodawca zastrzega wyłączność korzystania z utworu w określony sposób, czyli zobowiązuje się do nieudzielania licencji innym osobom na danym polu eksploatacji. Pole eksploatacji to określenie sposobu, w jaki może być wykorzystywany utwór: druk, zapis magnetyczny, zapis cyfrowy, wypożyczanie, najem, publiczne wykonanie, reemisja w mediach (art. 50 pkt 1–3 u.p.a.). Możliwe jest więc zawarcie wielu umów licencyjnych wyłącznych przez tego samego licencjodawcę z zastrzeżeniem, iż umowy te będą obejmować różne pola eksploatacji. Gdy zaś udzielenie licencji nie ogranicza udzielenia przez twórcę upoważnienia innym osobom do korzystania z utworu na tym samym polu eksploatacji, wówczas ta licencja nosi nazwę niewyłącznej. Umowa licencyjna wyłączna wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, zaś niewyłączna jej nie wymaga (art. 53 u.p.a.)²⁷. Jeżeli utwór został stworzony przez więcej niż jednego twórcę niezbędne jest podpisanie umów, o których mowa, przez wszystkich twórców.

²⁶ *Modlitewnik filozofów* autorstwa M. Jędraszewskiego zawiera na s. 195 modlitwę ułożoną przez F. Engelsa, a na s. 278–279 dwa religijne rozważania J.-P. Sartra. Cytaty z tych tekstów z powodzeniem mogły by być ozdobą kazania.

²⁷ J. Barta i inni, *Ustawa o prawie autorskim*, art. 50/12.

Odnosząc się do praktyki życia parafialnego zdarza się, że kazania szczególnie rekolekcyjne, są nagrywane i później udostępniane w Internecie. Zgodnie z prawem polskim takie postępowanie wymaga zgody na korzystanie z utworu (licencji) udzielonej przez uprawnionego, którym jest w tym przypadku parafia będąca osobą prawną reprezentowaną przez swój organ, czyli proboszcza (kan. 515 § 3, kan. 532; art. 7 ust. 1 pkt 5 oraz art. 7 ust. 3 pkt 5 u.s.p.k.k.; art. 4 ust. 2 konkordatu). Tak samo należałoby postąpić, gdyby kazanie miało być wydrukowane, np. w gazetce parafialnej.

2. Tajemnica służbowa w prawie pracy i prawie oświatowym

W kontekście kaznodziejstwa zobowiązanie do zachowania tajemnicy ma praktyczne znaczenie wobec kaznodziei, który będąc zatrudniony w szkole jako katecheta, chciałby w kazaniach podnosić sprawy związane z oświatą.

W tym kontekście rozważania należy rozpocząć od tego, że zgodnie z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty²⁸ „osoby biorące udział w zebraniu rady pedagogicznej są obowiązane do nieujawniania spraw poruszanych na zebraniu rady pedagogicznej, które mogą naruszać dobra osobiste uczniów lub ich rodziców, a także nauczycieli i innych pracowników szkoły lub placówki”. Jednakże zakres zachowania tajemnicy służbowej przez katechetę jest większy niż określony w cytowanym artykule. Trzeba bowiem pamiętać, że przepisy dotyczące zatrudnienia i obowiązków związanych z pracą z prawa oświatowego stanowią *lex specialis* wobec kodeksu pracy, w którym istnieje generalny pracowniczy obowiązek zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.²⁹). Informacje te określa sam pracodawca np. w regulaminie

²⁸ Dz.U. z 2014 r. Nr 256, poz. 2572.

²⁹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tj. Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94), dalej: k.p.

pracy czy klauzulach poufności w umowach o pracę, ale jak się wydaje także te, które w ocenie samego pracownika w konkretnej sytuacji mogą stwarzać po stronie pracodawcy zagrożenie powstania szkody. Informacji objętych tajemnicą pracownikowi nie wolno upubliczniać w zakresie wykraczającym poza ramy wykonywania obowiązków służbowych³⁰. Interes pracodawcy może być chroniony zarówno w oparciu o przepisy prawa cywilnego jak i karnego.

Tak więc wyjawianie pewnych informacji innych niż określone w art. 43 ust. 3 ustawy o systemie oświaty może narazić kaznodzieję na konsekwencje dyscyplinarne. Może tu chodzić o informacje dotyczące stanu kadry pedagogicznej, poziomu intelektualnego uczniów, zaplecza szkoły, itd.

3. Cisza wyborcza

Bywa, że duchowny podczas kazania publicznie nakłania lub zachęca do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Tym samym – zgodnie z definicją legalną z art. 105 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy³¹ – prowadzi agitację wyborczą. Prawo polskie nie zabrania takiej działalności (zob. art. 108 k.w.), aczkolwiek jej legalność obwarowuje kilkoma warunkami (zob. art. 105 § 2, art. 106 k.w.). Panuje powszechna opinia, że agitacja obejmuje zarówno agitację pozytywną, czyli zachęcania do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego, jak i negatywną, czyli zniechęcanie do głosowania w określony sposób³². Oczywiście zachę-

³⁰ D. Dörre-Kolasa, *Art. 100*, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. A. Sobczyk, Warszawa 2014, Legalis.

³¹ Dz.U. Nr 21, poz. 112, dalej jako k.w.

³² A. Rakowska, K. Skotnicki, *Zmiany w prawie wyborczym wprowadzone przez kodeks wyborczy*, „Przegląd Sejmowy” 19 (2011) nr 4 (105), s. 18; S. J. Jaworski, *Państwowa Komisja Wyborcza organem kontroli i ochrony prawa*, [w:] *Iudices electionis custodes (Sędziowie kustoszami wyborów). Księga pamiątkowa Państwowej Komisji Wyborczej*, Warszawa 2007, s. 8–89.

canie wyborców do udziału w głosowaniu nie jest elementem kampanii wyborczej i nie jest agitacją wyborczą³³.

Zabronione jest natomiast zgodnie z art. 107 § 1 kodeksu wyborczego przeprowadzanie agitacji wyborczej w dniu głosowania oraz na 24 godziny przed dniem głosowania. Kodeks wyborczy zabrania także w tym czasie zwoływania zgromadzeń, organizowania pochodów i manifestacji, wygłaszania przemówień oraz rozpowszechniania materiałów wyborczych. Naruszenie ciszy wyborczej podlega karze grzywny (art. 498 k.w.).

Przy rozstrzyganiu, czy dana wypowiedź duchownego jest agitacją wyborczą, należy rozważyć, że zgodnie z nauczaniem Kościoła ma on „obowiązek i wrodzone prawo przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom, niezależnie od jakiegokolwiek ludzkiej władzy” (kan. 747 § 1). „Nie może ulegać wątpliwości, że Kościół jest od naświetlania wszystkich spraw ludzkich z punktu widzenia zbawienia”³⁴. Oczywiście bywa, że niektóre z tych spraw stanowią także przedmiot politycznego sporu. Trzeba pamiętać, że „Kościółowi przysługuje prawo głoszenia zawsze i wszędzie zasad moralnych, również w odniesieniu do porządku społecznego, oraz wypowiadania oceny o wszystkich sprawach ludzkich” (kan. 747 § 2). Takie działanie należy więc odróżnić od agitacji wyborczej. W związku z tym nie można czynić zarzutu duchownemu, gdyby naświetlał i oceniał on w czasie ciszy wyborczej pewne zagadnienia z punktu widzenia zasad moralności katolickiej, przedstawiając nauczanie Kościoła.

Pozostaje pytanie, czy odczytanie przez duchownego listu Episkopatu Polski w czasie obowiązywania ciszy wyborczej, który byłby agitacją wyborczą, spowodowałoby zaciągnięcie winy przez duchownego i w konsekwencji możliwość jego ukarania? Listy pasterskie bowiem są odczytywane z polecenia ordynariusza (zob. kan. 134). Zwykle widnieje na nich adnotacja, „List ten należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach diecezji w dniu [...]”. Biorąc pod uwagę strukturę władzy w Kościele byłoby to więc polecenie służbowe. Wydaje się jednak, że fakt, iż czyn taki byłby rezultatem wykonywania polecenia, nie ma miałby znaczenia i duchowny

³³ B. Banaszak, *Kodeks wyborczy. Komentarz*, Warszawa 2014, art. 104/5.

³⁴ R. Sobański, *Czy głoszenie nauki Kościoła może dyskryminować?*, „*Annales Canonici*” 6 (2010), s. 10.

poniósłby odpowiedzialność prawną. Prawo karne bowiem przewiduje jedynie, że „nie popełnia przestępstwa żołnierz, który dopuszcza się czynu zabronionego będącego wykonaniem rozkazu” (art. 318 k.k.³⁵)³⁶. Jednakże można sądzić, że zakres odpowiedzialności duchownego byłby mniejszy z uwagi na wspomnianą okoliczność łagodzącą. Także jeżeli sprawca nie miałby świadomości negatywnego charakteru swojego czynu, byłyby to okoliczności wyłączające lub umniejszające jego winę. Skutkuje to brakiem karalności lub łagodniejszą odpowiedzialność sprawcy (art. 28 k.k.).

4. Dobra osobiste (art. 23 k.c.)

Treść kazania może niekiedy naruszać dobra osobiste człowieka. W systemie prawa polskiego są one chronione m.in. przez art. 47 konstytucji, art. 16 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych³⁷, czy art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³⁸. Podstawą istnienia tych dóbr jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. „Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych” (art. 30 konstytucji).

Dobra osobiste chroni niezależnie od innych regulacji prawnych dotyczących tych dóbr (ochrona kumulatywna) prawo cywilne. W artykule

³⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

³⁶ Można wspomnieć, że Sąd Najwyższy Izba Karna w wyroku z dnia 4 listopada 2011 r. (V KK 164/11), Legalis nr 429222, orzekł, że „wykonaniem rozkazu” w rozumieniu art. 318 k.k. należy uznać „tylko takie działanie lub zaniechanie, które zostało przez rozkazodawcę wprost nakazane, albo bez którego wykonanie rozkazu byłoby niemożliwe. Tylko w takich sytuacjach podwładny może uwolnić się od odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo, nie odpowiada on też za skutki, które były koniecznym następstwem wykonania rozkazu”.

³⁷ Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

³⁸ Konwencja ta została sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. oraz zmieniona przez Protokoły. Data ratyfikacji przez Polskę: 15 grudnia 1992 r. Data wejścia w życie w stosunku do Polski: 19 stycznia 1993 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

23 kodeksu cywilnego ustawodawca zalicza do tych dóbr: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Nie jest to katalog zamknięty. „Judykatura i doktryna odkrywają ciągle nowe postaci dóbr osobistych”³⁹. Chcąc szerzej ukazać spektrum dóbr osobistych, należy odwołać się do orzecznictwa. Zgodnie z nim jako dobro osobiste taktuje się sferę życia prywatnego⁴⁰, więź emocjonalną między członkami rodziny⁴¹, poczucie przynależności do danej płci⁴². Zasadniczo można więc powiedzieć, że chodzi o takie dobra, które ujęte w kategoriach obiektywnych są ściśle związane z osobą ludzką, czyli są decydujące o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, a będące wyrazem jej odrębności psychicznej i fizycznej oraz możliwości twórczych⁴³. Z racji, iż dobra te są ściśle związane z danym podmiotem, nie mogą być przenoszone na inne osoby⁴⁴.

Istotne jest przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, uwzględnienie wspomnianego już kryterium obiektywnego naruszenia dobra osobistego oraz stopień jego naruszenia. Należy bowiem przyjąć, iż „nie dochodzi do naruszenia dobra osobistego, gdy wyrządzona drugiemu przykrość (dolegliwość) jest – wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie – przykrością (dolegliwością) małej wagi, nie

³⁹ M. Pazdan, *Art. 23, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449*, t. I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, Legalis.

⁴⁰ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r. (IV CK 149/02), Legalis nr 62815.

⁴¹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r. (I CSK 149/09), Legalis nr 254072.

⁴² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1991 r. (III CRN 28/91), Legalis nr 27282; zob. krytyczna glosa: M. Safjan, *Glosa do wyroku SN z dnia 22 marca 2004 r., III CRN 28/91*, „Przegląd Sądowy” (1993) nr 2, s. 78–90.

⁴³ A. Cisek, *Art. 23, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski Warszawa 2013, Legalis.

⁴⁴ Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 5 kwietnia 1991 r. (I ACR 50/91), Legalis nr 32480.

przekracza więc progę, od którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego⁴⁵.

Kodeks cywilny w art. 24 i § 1 ustanawia środki ochrony dóbr osobistych. Należą do nich: żądanie zaniechania działania, które zagraża tym dobrom, a w razie dokonanego ich naruszenia – usunięcie skutków, żądanie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (art. 24 i § 1 i 2 k.c.).

Zakończenie

Na koniec należy wyrazić przekonanie, że stosowanie się kaznodziei do nauki Kościoła oraz przepisów kanonicznych, m.in. kan. 220, który stanowi, że „nikomu nie wolno bezprawnie naruszać dobrego imienia, które ktoś posiada”⁴⁶, czy też kan. 287 § 1 kodeksu nakazującego popieranie zachowania między ludźmi pokoju i zgody opartej na sprawiedliwości będzie skuteczną ochroną przed sytuacjami, w których kaznodzieja byłby narażony na odpowiedzialność cywilną przed sądem powszechnym.

Abstrakt

Kaznodziejstwo jest częścią posługi słowa Bożego. Działalność ta należy wyłącznie do Kościoła i jest regulowana prawem kościelnym, ale podlega także polskiemu prawu. Artykuł koncentruje się na polskim prawie cywilnym i traktuje o prawach autorskich, ochronie tajemnicy służbowej w prawie pracy i prawie oświatowym, obowiązku ciszy wyborczej i ochronie dóbr osobistych. Katolicy kaznodzieje muszą być świadomi odpowiedzialności cywilnej za to, co głoszą.

⁴⁵ M. Pazdan, *Art. 23, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449*, t. I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, Legalis.

⁴⁶ Zob. P. Skonieczny, *La buona fama: problematiche inerenti alla sua protezione in base al can. 220 del Codice di Diritto Canonico latino*, Romae 2010.

Słowa kluczowe

Kaznodziejstwo, polskie prawo, prawo cywilne, prawo kanoniczne, Kościół katolicki

Abstract

Preaching in the perspective of civil law

Preaching the word of God is the part of the ministry of the divine word. The activity belongs exclusively to the Church and is regulated by the church law, but it is also under regime of Polish law. The article focuses on the Polish civil law and treats about: copyright law, the protection of secret information in labor law and in educational law, the obligation of silence before election day, and protection of personal interests. The catholic ministers must be aware of the civil liability for the preaching.

Keywords

Preaching, Polish law, civil law, canon law, Catholic Church

References

- Banaszak B., *Kodeks wyborczy. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Barta J., Czajkowska-Dąbrowska M., Ćwiąkański Z., Markiewicz R., Traple E., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2001.
- Bartohlmäus W., *Kleine Predigtlehre*, Zürich 1974.
- Broński W., *Treść prawa autorskiego do kazania*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2 (2010).
- Calendarium Romanum* ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP VI promulgatum, Editio typica, Rome 1969.
- Cisek A., *Art. 23, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski Warszawa 2013.

- Congregatio pro Clericis et aliae, *Instructio Ecclesiae de mysterio de quibusdam quaestionibus circa fidelium laicorum cooperationem sacerdotum ministerium speciantem*, 15 VIII 1997, „Acta Apostolicae Sedis” 89 (1997), s. 852–877.
- Doliński J. M., *Autoplagiat*, „Edukacja Prawnicza” (2012) nr 3, s. 35–38.
- Dörre-Kolasa D., *Art. 100, [w:] Kodeks pracy. Komentarz*, red. A. Sobczyk, Warszawa 2014.
- Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów*, „L’Osservatore Romano” 12 (208) 1998, s. 30–40.
- Jaworski S. J., *Państwowa Komisja Wyborcza organem kontroli i ochrony prawa, [w:] Iudices electionis custodes (Sędziowie kustoszami wyborów). Księga pamiątkowa Państwowej Komisji Wyborczej*, Warszawa 2007.
- Kalendarz liturgiczny diecezji bielsko-żywieckiej. Rok liturgiczny 2013/2014*, Bielsko-Biała 2013.
- Kazanie*, [w:] K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, kol. 206–207.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).
- Lekcjonarz mszalny. Wprowadzenie teologiczno-pastoralne, [w:] Lekcjonarz mszalny*, t. 1, Poznań–Warszawa 1991.
- Markiewicz R., *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Kraków 1984.
- Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, 21 III 1969, [w:] *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2 poszerzone, Poznań 2009
- Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego. Z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego*, Rzym 2002, nr 357–360.
- Pazdan M., *Art. 23, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449*, t. I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1991 r. (III CRN 28/91), *Legalis* nr 27282.
- Rakowska A., Skotnicki K., *Zmiany w prawie wyborczym wprowadzone przez kodeks wyborczy, „Przegląd Sejmowy”* 19 (2011) nr 4 (105).
- Safjan M., *Glosa do wyroku SN z dnia 22 marca 2004 r., III CRN 28/91, „Przegląd Sądowy”* (1993) nr 2, s. 78–90.
- Skonieczny P., *La buona fama: problematiche inerenti alla sua protezione in base al can. 220 del Codice di Diritto Canonico latino*, Romae 2010.

- Sobański R., *Czy głoszenie nauki Kościoła może dyskryminować?*, „*Annales Canonici*” 6 (2010).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 121).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tj. Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94).
- Ustawa z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 1997 r. (I ACa 477/97), Lex nr 533708.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 1997 r. (I ACa 477/97), Lex nr 533708.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 1995 r. (I ACr 620/95), Lex nr 62623.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 października 1991 r. (I ACr 436/91), Lex nr 62606.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r. (I CSK 149/09), Legalis nr 254072.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1968 r. (I CR 206/68), Lex nr 62606.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r. (IV CK 149/02), Legalis nr 62815.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1974 r. (I CR 659/74), Lex nr 62606.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1974 r. (I CR 659/74), Lex nr 64198.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 5 kwietnia 1991 r. (I ACR 50/91), Legalis nr 32480.